

WARSZAWA. PAP. W celu podniesienia na wyższy poziom pracy mężów zaufania, delegatów socjalno-ubezpieczeniowych, grupowych, społecznych inspektorów pracy oraz organizatorów pracy kulturalno-oświatowej. Centralna Rada Związków Zawodowych oraz wszystkie związki branżowe na znacznie szerszą skalę niż w latach ub. organizują szkolenie masowe tego aktywu.

W I półroczu rb. na 6 tys. kursów przeszkolono 300 tys. związkowców.

GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 191 (1147) A

Wydanie, Poniedziałek 11 sierpnia 1952 r.

ROK IV

W całym kraju żniwa wielkich urodzajów dobiegają końca

PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i gromady przeprowadzają podorywki i sieją poplony

WARSZAWA PAP. Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa, w całym kraju zasadniczo ukończono sprzęt żyta. W województwach: katowickim, opolskim, krakowskim i lubelskim skoszone już wszystkie pszenice i jęczmień. Koszenie jęczmienia zakończono również w kieleckim, poznańskim, bydgoskim i białostockim. W województwach tych trwa obecnie wózka zbóż i koszenie owsa.

Również w województwach północnych, w których żniwa rozpoczynają się później, sprzęt zbóż przebiega sprawnie.

Produkcje PGR-y, spółdzielnie i gromady nie produkcyjne i gromady meldują coraz liczniej o całkowitym zakończeniu żniwa.

Jednocześnie ze sprzętem zbóż PGR-y, spółdzielnie produkcyjne oraz indywidualni gospodarze przeprowadzają podorywki i sieją poplony. Do tychczasowe tempo pracy przy podorywkach i siewie poplonów jest w większości województw za słabe. Tam, gdzie chłopcy doceniają znaczenie podorywek dla zatrzymania wilgoci w glebie, dla lepszego przygotowania roli pod

zasiwy jesienne, tam podorywki przechodzą sprawnie.

W przeprowadzaniu podorywek przodują województwa: poznańskie i łódzkie, w których rolnicy dokonali już podorywek na większości ściernisk. Województwa te przodują również w zasiewach poplonów.

Malo wykonano podorywek i zasiano poplonów w województwach: wrocławskim, katowickim, zielonogórskim, rzeszowskim i lubelskim. W województwach tych służba rolno rad narodowych niedostatecznie wytłumaczyła chłopcom jakie szkody ponoszą przez niewykonanie podorywek. W woj. warszawskim, w którym wykonano ponad 40 proc. podorywek, przodującym powiatem jest Wołomin, w którym gospodarze przeorali już ok. 80 proc. ściernisk. Dużo ściernisk przeorano również w pow. Płock i Maków. W 100 proc. wykonana już podorywki gmina Somianka w pow. Pułtusk.

W woj. lubelskim w wykonywaniu podorywek przodują spółdzielnie produkcyjne pow. kraśnickiego oraz spółdzielnia Surków, pow. kraśnostawskiego, która dokonała już całkowicie podorywek.

W pow. Niemodlin — wprawdzie początkowo nie doceniano wykonywania podorywek, jednak dzięki wyjeżdżającym pracownikom rad narodowych i ZSCh niedociągnięcia te zostały zlikwidowane i obecnie podorywki przebiegają sprawnie. W powiecie tym w wykonywaniu podorywek przodują spółdzielnie produkcyjne: Niesiebedowice, Piotrowa i Wybrowice.

Jedną z pierwszych gromad woj. katowickiego, która wykonała wszystkie podorywki i zasiała poplony, jest gromada Rębewice, pow. Kłobuck.

Potężne demonstracje antyimperialistyczne w Belgii

Strajk powszechny objął cały kraj

PARYŻ PAP. W całej Belgii odbył się w sobotę 24-godzinny strajk ostrzegawczy, proklamowany przez belgijskie związki zawodowe na znak protestu przeciwko wzmocnionej militarystyce kraju, przeciwko polityce przygotowań wojennych, godzącej przede wszystkim w stopę życiową ludności.

Jak wynika z pierwszych doniesień, strajk ma imponujący przebieg. Wszystkie kopalnie i fabryki były nieczynne. W Liege, największym ośrodku przemysłowym Belgii, strajk był stu procentowy, w Antwerpii pracowali tylko dyżurni w szpitalach oraz straż ogniowa, życie w porcie zamarło. W wielu miastach komunikacja była całkowicie sparaliżowana.

W Brukseli, mimo ulewnej deszczu, odbyła się wieloletnia demonstracja, która przebiegała pod znakiem protestu przeciwko podporządkowaniu kraju agresywnej polityce bloku atlantyckiego. W demonstracji wzięło również udział 1.500 delegatów strajkujących robotników w Liege.

ZBROJNE STARCIA WOJSKA Z ŻANDARMERIA

Z całego kraju donoszą o wzmagającej się akcji oporu wśród żołnierzy belgijskich. 7 sierpnia w koszarach Rolien w Brukseli żołnierze, odmawiając wykonywania rozkazów oficerów, zorganizowali czwartą z kolei demonstrację. Policji, która wdarta się do ko-

szar, nie udało się opanować sytuacji. Poważne zamieszki wybuchły wśród żołnierzy belgijskich wojsk okupacyjnych w Niemczech zachodnich. W miejscowościach Hemer i Unna żołnierze pierwszego pułku strzelców belgijskich nie wyszli na ćwiczenia. W miasteczku Weiden doszło do poważnych starć między żołnierzami belgijskiej armii okupacyjnej a żandarmerią polową. Z obu stron są zabici i ranni.

NARÓD FRANCUSKI SOLIDARYZUJE SIĘ Z WALKĄ NARODU BELGIJSKIEGO O POKÓJ

PARYŻ PAP. Zdecydowana postawa ludu pracującego Belgii, walczącego o pokój, przeciwko przygotowaniom wojennym, wywarła ogromne wrażenie we Francji i spotkała się z pełnym poparciem masowych organizacji demokratycznych. W związku z ogłoszonym na sobotę strajkiem powszechnym, depeche z wyrazami solidarności przesyłamy swym towarzyszom belgijskim związki zawodowe robotników budowlanych CGT, związki za-

wodowe pracowników przemysłu hutniczego i stalowego, związki zawodowy górników, związek zawodowy kolejarzy, metalowcy Marsylii itd. Związek republikańskiej młodzieży francuskiej w ogłoszonym orędziu również podkreślił swą solidarność z walczącą młodzieżą belgijską.

„L'Humanité” w artykule wstępnym, w związku z wydarzeniami w Belgii, pisze: We Francji, podobnie, jak i w Belgii, wzrasta niezadowolony z polityki wojennej, narzuconej przez Waszyngton. Robotnicy belgijscy widzą w realizującym się frontie jednościowym gwarancję zwycięstwa w walce o chleb i pokój. W obliczu niebezpieczeństwa, grożącego klasie robotniczej i całemu ludowi w rezultacie polityki rządu, jednolity front robotników — komunistów i socjalistów, najszerza jedność wszystkich Francuzów, jest, podobnie jak w Belgii, jedynym środkiem ratunku. Jedność zwycięży, a wraz z nią pokój, postęp i Francja.

Doskonałe warunki nauki i dobre płatną pracę dla młodzieży zapewniają zasadnicze szkoły zawodowe

WARSZAWA (PAP). W zbliżającym się nowym roku szkolnym 1952/53 zasadnicze szkoły zawodowe mogą przjąć do klas pierwszych 116.700 uczniów.

Zasadnicze szkoły zawodowe przygotowują w ciągu 2 lat kwalifikowanych robotników około 230 różnych specjalności dla wszystkich gałęzi gospodarki narodowej. Absolwenci szkół tego typu otrzymują natychmiast dobrze płatną pracę. Mogą też oni, pracując zawodowo, zdobywać coraz wyższe kwalifikacje, kontynuując naukę w technikum dla pracujących.

Przed wojną szkoły zawodowe wszystkich typów kończyło w Polsce zaledwie ok. 34.500 osób rocznie, a więcej niż połowa nawet z tej liczby skazywała na bezrobocie. Dzięki troskliwej opiece Państwa, zasadnicze szkoły zawodowe Polski Ludowej stwarzają dla młodzieży możliwość najlepsze warunki nauki i bytu.

Młodzież korzysta ze stypendiów państwowych różnej

wysokości, w zależności od kierunku szkolenia i swej sytuacji materialnej. W ub. roku stypendia państwowe otrzymywało ponad 84 tys. uczniów zasadniczych szkół zawodowych. Przy większości szkół wybudowano i odpowiednio wyposażono internaty dostarczające młodzieży, za opłatą 160 zł. miesięcznie, mieszkania i utrzymanie. W ten sposób umożliwiono naukę młodzieży mieszkającej w większych odległościach od szkół. Roztoczono też nad nią troskliwą opiekę zdrowotną. Szkoły wyposażono w gabinety lekarskie i dentystyczne, uprzednio młodzieży korzystanie z nowoczesnych między innymi przychodni lekarskich. Znaczna część uczniów wyjeżdża rokrocznie na wczasy letnie.

Władze szkolnictwa zawodowego nie szczędzą też starań,



Młodzież zatrudniona w Warszawskich Zakładach Budowy Urządzeń Przemysłowych „Czerwony Parowóz”, za współzawodnictwo w okresie przedzłotowym otrzymała przechodni proporzec Zarządu Głównego ZMP.

Na zdjęciu: uczestnicy Złota Janusz Prowicz — tokarz brugadzista, wyrabiający 200 proc. normy i Edmund Sadyński, tokarz z brugady młodzieżowej, wyrabiający 260 proc. normy, z otrzymanym proporcem.

Pod wodzą wielkiego Stalina Związek Radziecki kroczy drogą budowy nowej cywilizacji i nowego jutra Oświadczenie delegacji socjalistów włoskich po powrocie ze Związku Radzieckiego

RZYM PAP. Dziennik „Avanti” zamieścił oświadczenie delegacji włoskiej partii socjalistycznej, która wraz z Pietro Nenni odwiedziła Związek Radziecki.

„Delegacja przybyła do Związku Radzieckiego dnia 5 lipca — głosi oświadczenie. Już w pierwszym dniu towarzysze radzieccy prosili delegację o ułożenie planu podróży po ZSRR, rozmów i spotkań. Ku wielkiemu swemu zadowoleniu delegacja przekonała się, że ten plan został przyjęty i wykonany we wszystkich szczegółach. W ten sposób delegacja mogła zwiedzić fabryki w Moskwie, Leningradzie i Rostowie, muzea, szpitale, domy wypoczynkowe, pałace, oboje pionierskie, domy dla sierot po wojskowych, szkoły, parki, sowchoz i kolchoz, kościoły, fabrykę chleba, tereny budowlane, teatry, kina i inne zakłady. Delegacja zwiedziła Kreml, obejrzała metro, moskiewski port rzeczny (port pięciu mórz) i nowy uniwersytet, Instytut Smolny (w Leningradzie) i Peterhof, szalas Lenina w Raźliwie i jego dom w Gorkach, była w kombinacie „Prawdy” i w Ministerstwie Opieki Społecznej. Delegacja była także w Mauzoleum Lenina.

Była ona obecna w Kremle na uroczystości wreczenia Stalinowskiej Nagrody Pokoju Pietro Nenniemu i na otwarciu Kanalu Wołga — Don im. Lenina.

Delegacja widziała jak ucza się, bawią i wypoczywają dzieci radzieckie. Miała ona możliwość rozmawiania z robotnikami i prostymi ludźmi na ulicach, z prawnikami, pisarzami i działaczami spółdzielczymi i z pracownikami filmu. Członkowie delegacji rozmawiali z chłopami, inżynierami i lekarzami. Stawiali oni wszelkie możliwe pytania i otrzymywali wyczerpujące odpowiedzi. Członkowie delegacji wchodzili do sklepów i kawiarni, niejednokrotnie przebywali w tłumie na ulicy. Na podstawie tego wszystkiego doszli oni do szeregu wniosków:

Pod przewodnictwem wielkiego Stalina cały Związek Radziecki przeobraził się w jeden wielki plac budowy. Ogromny ten naród wprawiony został w ruch i kroczy drogą budowy nowej cywilizacji i nowego świata. Nie może temu sprzeciwić żaden uczytliwy człowiek.

W Związku Radzieckim nie tylko wznosi się pałace, odbudowuje się miasta, buduje się sanatoria, szpitale i szkoły, lecz tworzy się również rzeki i morza, ożywia się stepy i pułynie. Realizowane są tam odwieczne nadzieje całego narodu.

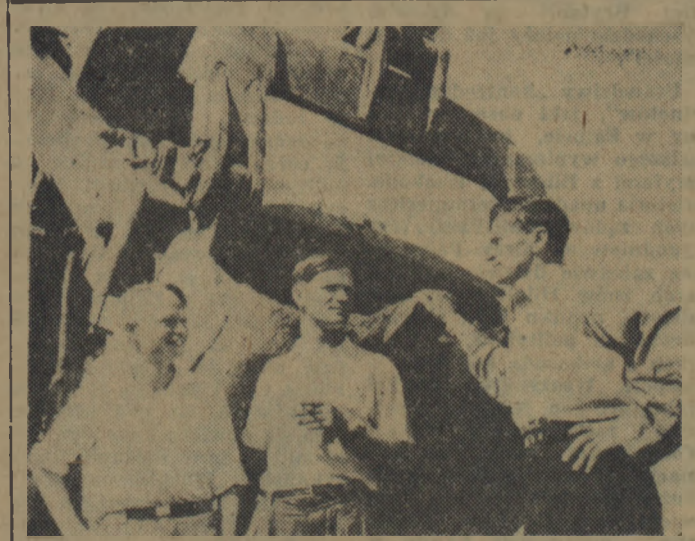
Najważniejszy jest powszechny entuzjazm i fakt, że każde poczynanie nie jest sprawą jednego tylko człowieka lub niewielu ludzi, lecz całej zbiorowości.

Nie ma więc sensu pytanie, które zadawane jest w pewnych kołach zachodniego świata, czy Związek Radziecki pragnie pokoju, czy też wojny, czy pracuje on w imię zachowania pokoju, czy też szczykuje się do jakiejś awantury. Nie ma ani jednego parku, ani jednego teatru, ani jednej ulicy, ani jednej szkoły, gdzie nie zajmowałyby pierwsze miejsca wezwania do pokoju, gdzie nie przeważałaby hasła pokoju, gdzie nie sławiono obrońców pokoju.

Ale rzeczą najważniejszą, stanowiącą niezbitą dowód i definitywną odpowiedź jest ów nieopisany entuzjazm, ochotliwy ludźmi, którzy wnoszą budowie pokojowej, jest wiara w przyszłość, przybliżająca co dzień konkretne kształty i przeobrażająca, w imię dobrobytu całego narodu, samą nawet przyrodę. Ten entuzjazm i wiarę odczuć można wszędzie, w szczególności zaś w samym trybie życia prostego człowieka.

Gdy spojrzysz na Stalingrad, który wyłonił się znowu ze swoich zgłiszcz, na łączący Wołgę z Donem kanał im. Lenina — tą pierwszą gigantyczną budowlą powojenną, po której nastąpią jeszcze bardziej gigantyczne budowle — rozwiewają się wszystkie wątpliwości i znikają wszelkie zastrzeżenia.

Oto dlaczego delegacja włoskiej partii socjalistycznej wróciła z tej długiej i nader interesującej podróży ożywiona ogromną nadzieją, z radością w sercu i z niezłomnym zamiarem walki o pokój zawsze i wszędzie. Wskazali nam tę drogę nasi towarzysze radzieccy dając przykład pod tym względem. Dziękujemy go rąco towarzyszom radzieckim za ich gościnność, za serdeczne przyjęcie, które nam zgłotowało.”



W czasie budowy kanału Wołga - Don wyrosły nowe, wykwalifikowane kadry robotników i techników, którzy odznaczali się wysoką wydajnością pracy.

Na zdjęciu: znani robotnicy, obsługujący koparki, Stefan Prorokow, Eugeniusz Simak i Iwan Ducholin.

Naród radziecki uroczysto obchodzi Dzień Marynarki Wojennej ZSRR

MOSKWA PAP. Narody Związku Radzieckiego obchodzą uroczysto tradycyjne święto — Dzień Marynarki Wojennej ZSRR. W całym kraju odbywają się uroczyste akademie poświęcone Dniu Marynarki Wojennej ZSRR, spotkania ludności z marynarzami — bohaterami Związku Radzieckiego. Spotkania te poświęcone są historii radzieckiej Marynarki Wojennej, bohaterstwu czynom marynerek radzieckich w latach Wielkiej Wojny Narodowej. Ze swej strony marynarze goszczą na okrętach wojennych liczne delegacje lud-

ności pracującej, organizacji młodzieżowych, działacze kultury, nauki i sztuki. W Moskwie odbywają się liczne imprezy, zawody sportowe i zabawy, zorganizowane w związku z Dniem Marynarki Wojennej ZSRR. Do Leningradu przybywają liczne wycieczki, które zwiedzają miejscowości związane z historią radzieckiej Marynarki Wojennej. W wielu zakładach przemysłowych, hutach i kopalniach zaciągnięto dla uczczenia Dnia Marynarki Wojennej ZSRR stachanowskie warty pracy.

Podorać wszystkie ścierniska! Komunikat Ministerstwa Rolnictwa

W czasie trwających obecnie w polsce prac podorywkowych, które są podstawowym zabiegiem agrotechnicznym w przygotowaniu gleby pod przyszły siew. Podorywkę trzeba traktować jako pracę tak samo ważną i pilną, jak koszenie zboża i zwózka. Toż starając się szybko i bez strat zebrać plony z pól, należy jednocześnie na wszystkich ścierniskach, natychmiast po koszeniu i zestawieniu snopów w kopy, przeprowadzać podorywkę. Jest to tym bardziej pilne, że w takie jak obecnie pogodę i słoneczne dni gleba wysycha, staje się nieurodzajna. Jak wykazują badania naukowe, strata wilgoci na niepodoranym ściernisku jest bardzo duża. W ciągu jednego pogodnego dnia z hektara ziemi, posiadającej normalną wilgotność, może wyparować wiele tysięcy litrów wody. Aby zapobiec wysychaniu gleby, a jednocześnie wyniszczyć chwasty, ułatwić sobie wykonanie orzek siewnych, aby zachować w ziemi potrzebną wilgoć dla dobrego wschodzenia ozimów, trzeba nawet w czasie najpilniejszych robót przy sprząceniu zboża podorywać wszystkie ścierniska.

Podorywka spulchnia górna warstwę gleby, która nie przepuszcza już wilgoci, znajdującej się w głębszej warstwie. Przekonał się o tym chłop w roku ubiegłym. Ziemia niepodorana wysycha na głębokość jednego metra i głębiej, przy orkach pod oziminy na glebach cięższych odwalala się wielkimi brykami, na glebach lekkich rozpylała się na popiół. W bardzo wielu wypadkach orki siewnej przy takim stanie gleby w ogóle nie było można przeprowadzić. Ci chłopcy, którzy podorywkę na sychających polach zrobili, nie mieli trudności z siewami jesiennymi. Ziemia mogła łatwo zorać, a ozimina miała dosyć wilgoci dla kiełkowania i dla dalszego rozwoju. Ministerstwo Rolnictwa wzywa wszystkich rolników, aby niezwłocznie wykonali podorywkę na całej powierzchni pól zbiorów kłosowych, gdyż jest to w tej chwili najskuteczniejszy sposób dla zachowania wilgoci w glebie, co równocześnie umożliwi terminowe wykonanie jesiennych siewów. Ministerstwo Rolnictwa wzywa również prezydów powiatowych i gminnych Rad Narodowych wraz z całą służbą rolną do stałego prowadzenia akcji uświadamiania i przekonywania chłopów o konieczności wykonania podorywek.

Wycieczka związkowców bułgarskich przybyła do Polski

WARSZAWA PAP. 10 bm. na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyła do Warszawy 15-osobowa wycieczka wybitnych bułgarskich działaczy związkowych oraz członków przedów r.ków pracy.

Wycieczka w składzie 15 osób, w tym 10 działaczy związkowych i 5 członków przedów r.ków pracy, przybyła do Warszawy 10 bm. W programie wycieczki wchodzi m. in. zwiedzanie siedziby Centralnej Rady Związków Zawodowych, a także wzięcie udziału w spotkaniu z kierownictwem i członkami tej organizacji. Wycieczka zostanie w Warszawie do 15 bm. W tym czasie wycieczka będzie uczestniczyła w spotkaniu z kierownictwem i członkami Centralnej Rady Związków Zawodowych, a także wzięcie udziału w spotkaniu z kierownictwem i członkami tej organizacji.

Wieś koszańska sprzedaje pierwsze zboże dla Państwa

RZS W OSTROWCU WYKONAŁ W 100 PROC. ROCZNY PLAN SKUPU ZBOŻA

Na udekorowanych transparentami i umajonych zielenią wosach, z muzyką i śpiewem członkowie RZS w Ostrowcu, jako pierwsza spółdzielnia produkcyjna w pow. waleckim i na całej ziemi koszańskiej, odstawiła zboże w ilości wyznaczonej rocznym planem. Członkowie RZS w Ostrowcu oświadczyli, że jeszcze w tym miesiącu sprzedadzą drugie tyle ziarna Państwu. Jak nas informuje Wojewódzki Pełnomocnik CUSiK, produkujące spółdzielnie produkcyjne i gromady indywidualne, które pierwsze wykonają swoje roczne plany skupu zboża, otrzymają w nagrodę radioodbiorniki typu „AGA”. Tak więc do świetlicy spółdzielców ostrowskich zawita na dotychczas radio.

cyjna w Węgiercach sprzedała już ponad 4 tony zboża. Odstawę zboża rozpoczął również spółdzielnia z Sokolna. Spośród chłopów indywidualnych jako pierwszy w powiecie złotowskim wywiązał się z obowiązku odstawy Wacław Guzowski, gospodarujący na 18 ha we wsi Buki. Plan zbożowy w 100 proc. wykonał również sołtyś gromady Zakrzewo, Piotr Ratko. Powieśli już pierwsze zboże do GS średniacy z gromady Krajenka, Klemens Rolibicki i Bernard Radomski. Bronisław Zwodziński z gromady Czernice, Adam Burg z Nowej Świętej, Franciszek Szopiński i Kazimierz Bednarek z gr. Łąkie. Idąc za przykładem średniaków Stypy i Rumińskiego chłopcy gminy Kleszczyna sprzedali już przeszło 11 ton zboża. Stanisław Szafranski.

HENCEL Z PEKANINA SPEŁNIŁ SWÓJ OBOWIĄZEK WOBEC PAŃSTWA

Gminny pełnomocnik CUSiK w Siecieminie, pow. Sławno, Henryk Hencel, wykonał swój plan skupu zboża w 110 proc. Zobowiązał się on równocześnie sprzedać dodatkowo 100 kg pszenicy. Ob. Hencel wzywa innych gminnych pełnomocników CUSiK naszego województwa do wykonania planu odstawy zboża jeszcze w bieżącym miesiącu.

RZS PROCHY SPRZEDAŁ JUŻ 82,5 TONY ZBOŻA

Coraz więcej zboża napływa do punktów skupu w pow. złotowskim. W odstawię przodują spółdzielnie produkcyjne. Min. członkowie RZS w Prochach, którzy zobowiązali się do 10 bm. wykonać roczny plan sprzedaży 100 ton zboża, odstawili do dnia 4 sierpnia pierwsze 82,5 tony ziarna. Powstała na wiosnę ba. spółdzielnia produkcyjna

Wybory

D NIA 26 października cały naród polski pójdzie do urn wyborczych, aby oddać głos na tych, których uzna za najgodniejszych reprezentantów jego woli. Wszelkimi zatem w okresie niezwykle ważnym politycznie — okres wyborczy.

Wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbywać się będą w innych warunkach, niż wybory do Sejmu w styczniu 1947 roku. Wówczas masy pracujące pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii musiały stoczyć zaciętą walkę przeciwko zorganizowanym siłom reakcji. Walka ta znalazła swe odbicie również w Sejmie, dopóki Mikołajczyk i inni „chłopi z Marszałkowskiej”, a raczej chłopcy z nowojorskiego Wall Street, czy londyńskiego City nie zostali ostatecznie rozbici. Ich herasz zakończył swą karierę haniebną ucieczką, do swych mecadawców.

Gdy w 1947 roku wybory odbywały się pod znakiem walki o ugruntowanie demokracji ludowej w naszym państwie, to obecne wybory odbędą się w warunkach, kiedy władza ludowa jest już ostatecznie utrwalona. Do wyborów nowego Sejmu naród polski idzie zjednoczony w narodowym frontie walki o pokój i Plan 6-letni.

WIELKIE jest znaczenie rozpoczynającej się kampanii wyborczej. W toku tej kampanii naród polski, porównując swe ponure wczoraj z zwycięskim dzisiaj i porwijącą wizją dnia jutrzejszego, uzmysłowi sobie jak wielką przebył drogę, aby tym szybciej iść naprzód — budować się swego państwa i coraz lepsze życie wszystkich ludzi pracy.

Okres wyborczy przyczyni się do dalszego umpienia i rozszerzenia frontu narodowego, do dalszego zespolenia narodu dokoła klasy robotniczej i jej partii, dokoła władzy ludowej. Wielkie budowlę socjalizmu — Nowa Huta i Nowe Tychy, Wesoła II, huta Czelstochowa i huta „Kocelusko”, Odra — Port i Żerań, Wzłów i socjalistyczna stolica kształtują naszą rzeczywistość, a wraz z nią naszą świadomość. Kształtują ją przemiany wybor-

kie dokonują się na wsi polskiej, podnoszące jej poziom materialny i kulturalny: traktory, maszyny rolnicze i narzędzia sztuczne, zdobycza agrotechniki, domy kultury i szkoły, PGR-y i POM-y spółdzielnie produkcyjne wskazujące wsi drogę do ostatecznej likwidacji wyzysku — do socjalizmu. Nasz udział w światowym ruchu pokoju, w obozie państw skupionych dokoła niezwykłego Związku Radzieckiego i budujących przy jego pomocy i za jego przykładem — dążeń socjalistycznych — daje gwarancję naszej sily i naszego bezpieczeństwa. Słuszność naszej drogi porwała najszerze masy ludowe, przepojone umiłowaniem swego kraju ojczystego.

Jazgot szczeniaków z Londynu i Waszyngtonu, z Madrytu, Belgradu i Monachium dobitnie wskazują jak dotkliwie odzyska wróg, że naród polski stał się gospodarzem swego państwa.

I jako gospodarze swego państwa przystępują obecnie obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do wyboru swych reprezentantów, do wyboru najlepszych spośród równych. KAMPANIA wyborcza będzie wielką szkołą aktywności politycznej i społecznej całego narodu, który decyduje o swoich losach. W kampanii tej wielka jest odpowiedzialność szczeniaków siły narodu klasy robotniczej. To jej walka o wyzwolenie narodowe i społeczne, to jej wielki twórczy wysiłek położy fundament gmach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Porwad cały naród swym entuzjazmem, połączymy go naprzód do socjalizmu — oto wielkie zadanie stojące przed klasą robotniczą w toku akcji wyborczej. I to zadanie klasa robotnicza pod przewodnictwem swej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wypełni z honorem.

Kampania wyborcza sprawi, że każdy obywatel jeszcze lepięj zda sobie sprawę z obowiązków wobec państwa, z nie rozważalnego związku, jaki łączy naród faktycznie rządzący swymi losami i jego państwo. Dlatego też kampania wybor-

cza przyczyni się do dalszego izolowania i osłabienia wroga klasowego w mieście i na wsi.

WYBIERAJĄC nowy Sejm, naród polski ma świadomość historycznych zasług pierwszego Sejmu Polskiej Ludowej. W ciągu 4 i pół lat swej kadencji Sejm Polskiej Ludowej wyrażając wolę narodu, nadał pełną treść społecznej i gospodarczej wielkim reformom przeprowadzonym przez Krajową Radę Narodową. Za jego to kadencji dokonano się rewolucyjne przemiany, które zostały ujęte w normy prawne w 750 ustawach. Wśród ustaw tych były tak historyczne jak: ustawa o 6-letnim planie budowy podstaw socjalizmu, oraz ustawa o radach narodowych — jednolitych organach władzy państwowej w terenie. Uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i ordynacji wyborczej uwielczyły prace Sejmu.

Za kadencji nowego Sejmu naród polski pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i ukochanego wodza polskich mas pracujących, towarzysza Bolesława Bieruta wypełni zadania Planu 6-letniego i rozpocznie realizację 5-letniego planu dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ponad 200 tys. dzieci znajdzie miejsce w przedszkolach

WARSZAWA. (PAP). W roku bież. znacznie wzrosnie ilość przedszkoli. Już wkrótce oddanych zostanie do użytku 170 nowych, dobrze wyposażonych i wygodnych budynków przedszkolnych. Dzięki tym inwestycjom wzrosnie znacznie ilość miejsc w przedszkolach, które będą mogły obecnie przyjąć 212 tys. dzieci. Wzrosnie również znacznie ilość przedszkoli na wsiach. M. in. w najbliżej czasie otwarte zostaną obok już istniejących — nowe przedszkola w 800 spółdzielniach produkcyjnych. Stałe przedszkola wsielskie otwarte będą przez cały dzień, co pozwoli matkom na swobodne zajęcia się

Przyjęcie delegacji Polonii zagranicznej w Polskim Komitecie Obrońców Pokoju

WARSZAWA PAP. W dniu 8 sierpnia br. odbyło się spotkanie przebywającej w Polsce delegacji Polonii zagranicznej z Westfalii, Belgii i Kanady z przedstawicielami Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, Centralnej Rady Związków Zawodowych, Ministerstwa Oświaty i innych — zorganizowane przez PKOP. Delegacja Polonii Zagranicznej podzieliła się swoimi wrażeniami z dotychczasowego pobytu w Polsce. Spotkanie ujętynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

Zakończenie obrad Federacji Z.Z. Pracowników Oświaty

KOPENHAGA PAP. W Kopenhadze obradował Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Zw. Zaw. Pracowników Oświaty. W związku z pogorszeniem się sytuacji szkolnictwa w niektórych krajach, wzrastającym protestami nauczycielstwa oraz potrzebującym dążeń nauczycielstwa do utworzenia organizacji międzynarodowej, Komitet Wykonawczy postanowił zwołać latem 1953 r. międzynarodowy kongres związków zawodowych nauczycieli.

Co oznaczają wypadki w Iranie i w Egipcie

„U brzegów Morza Śródziemnego — pisze burkuszajny dziennik francuski „Combat” — powstaje strefa niepokojów i niebezpieczeństw. Mocarstwa zachodnie zbierają to, co pozostało. Opierali się one na panach feudalnych i awiały swój los z ich losem. Ma to miejsce nie tylko w Iranie, Egipcie, Iraku i Syrii, lecz również w Tunisie i Maroku.”

Ostatnie wypadki w Iranie i Egipcie wskazują, że na półkuli imperializmu amerykańskiego i brytyjskiego, zmierzająca do wciągnięcia w służbę przyszłej agresji rezerwy ludzkich i masobów materialnych krajów Bliskiego Wschodu oraz utrwalenia zależności gospodarki tych krajów, narodziła się potężnym ruchem wyzwolającym. Jak silnym ciosem w pozycje imperialistów na Bliskim Wschodzie były ostatnie wydarzenia w Iranie i Egipcie świadczy chociażby wypowiedź amerykańskiego dziennika „Wall Street Journal”, że zarówno w Teheranie jak i w Kairze toczą się rozmowy z udziałem USA i Wielkiej Brytanii, zmierzające do „uratowania tego, co pozostaje po ostatnich zaburzeniach w tych krajach”.

W Iranie potężne demonstracje zmusły szacha do zaniechania próby ponownego podporządkowania losów kraju brytyjskiemu imperializmowi przez przekazanie władzy przez przedstawiciela burżuazji kompradorskiej, Ghasama es Sultana. Wyrażając obawy o los obecnego szacha, dziennik amerykański „New York Herald Tribune” pisze, że jeśli szach zostanie pozabawiony tronu, to „Stany Zjednoczone i Anglia utracą jeden z największych swych aktywów w tym kraju”. Wielkie dzienniki amerykańskie sąpo-

wiadają również rychnie uśmiechając się do siebie, że nacisk ludu irańskiego na premiera Mossa deka „rośnie do tego stopnia, iż nie jest on panem własnych decyzji”.

Równocześnie pod naciskiem mas ludowych opuścić musiał Egipt król Faruk, przedstawiciel skorumpowanej klikki, oddanej całkowicie w służbę brytyjskiemu imperializmowi. Wprowadzając na miejsce króla Faruka mniej skompromitowanego polityka — gen. Naguib, imperialiści chcą oszukać opinię publiczną oraz liczyć na to, że przy pomocy dyktatury wojskowej uda im się łatwiej wciągnąć Egipt do tzw. „dowództwa Środkowego Wschodu”.

Wydarzenia w Iranie i Egipcie wskazują, że kolonialne panowanie imperialistów na Bliskim Wschodzie napotyka na coraz poważniejszą trudność. Na tych trudnościach starają się spekulować monopolisci amerykańscy. „Trudność ta — mówił na VII Plenum towarzyszy Bierut — wykorzystują amerykańscy imperialiści dla wysadzenia z sióda swych rwał brytyjskich i francuskich.”

Stany Zjednoczone mianowicie, narzucając się jako rozjemca, starają się wygrać dla siebie wszystkie konflikty między Wielką Brytanią a burżuazją krajów Bliskiego Wschodu. Waszyngton nieraz kusił burżuazję tych krajów nowymi, lepszymi i dogodniejszymi „warunkami współpracy”. Tak było niedawno, kiedy Stany Zjednoczone w anglo-irańskim konflikcie naftowym proponowały burżuazji irań-

skiej dogodniejsze warunki, bo podział zysków po połowie, i tak jest dziś, kiedy starają się pozyskać burżuazję egipską propozycją włączenia Egiptu do agresywnego paktu blysko-wschodniego na równych prawach z Wielką Brytanią i Turcją.

Tocząca się od lat walka o rynek zbytu i źródła surowców między dwoma imperializmami — brytyjskim i amerykańskim — wobec ostatnich wydarzeń na Bliskim Wschodzie przybrała na sile. Nowojorski „Christian Science Monitor” pisze z radością i bez ogródek, że „epoka panowania Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie należy już do przeszłości”.

Prawdziwy „kontredans gabinetów”, jak obserwowaliśmy w Egipcie, był wyrazem dalszego wypierania Wielkiej Brytanii z Bliskiego Wschodu. Historia upadku czterdziestu nych rządów Hilali Passy, trzy tygodniowych Sirry Passy oraz zaledwie dziewięćdziesięciu nych rządów Hilali Passy jest historią upadku klikki skorumpowanych polityków, związanych z ambasadą angielską w Egipcie. Waszyngton powitał dyktaturę gen. Naguib z pełnym zadowoleniem. „New York Times” pisze, że „zamiast stanu w Egipcie może służyć dobremu celowi”. Tym celem jest, jak pisze „Humanite”, „wciągnięcie Egiptu w zasięg strategicznych planów imperializmu amerykańskiego”.

Amerykański kapitał chce zatem, przy pomocy dyktatury gen. Naguib, definitywnie zakończyć walkę o strefę Kanału Sueskiego i egipską ba-

welną, poprzez zapewnienie sobie niepodzielnego panowania gospodarczego w Egipcie oraz dominującej pozycji strategicznej na Bliskim Wschodzie, przez zmontowanie nowego odnoży paktu atlantyckiego.

Po kilku dniach jednak „New York Times” zreflektował się. „Świat muzułmański — pisze ten dziennik z niepokojem — jest ogarnięty silnym fermentem narodowym”. „Ferment ten — jak nazywa nowojorski dziennik potężniący ruch narodo — wyzwolający — grozi zarówno panom feudalnym, jak i tym, którzy związaali swój los z ich losem”, to znaczy imperialistom brytyjskim i amerykańskim.

Panowanie w koloniach i krajach zależnych jest coraz bardziej zagrożone. Zmieniły się warunki, które kształtują układ sił politycznych na całym Bliskim Wschodzie. Masy ludowe, które wkroczyły na arenę wydarzeń, wywierają coraz silniejszy nacisk na politykę swych rządów. Amerykański dziennik „New York Times”, ostrzegając, że flaska 4-dniowych rządów Ghasama es Sultana w Iranie i obalenie Faruka w Egipcie nie są bynajmniej końcem wydarzeń tej serii na Bliskim Wschodzie, pisze, że „eksplozja w Egipcie i w Iranie są dowodem nurtujących sił pod zalamującą się powierzchnią tego obszaru”. A inny dziennik amerykański, „Washington Star” pisze zupełnie wyraźnie, że Iran, a wraz z nim cały Bliski Wschód mogą odpaść od Zachodu. Ten proces utraty wpływów w krajach zależnych i kolonialnych przez imperialistów wszelkiej maści przyspieszają jeszcze sprzecywności, jakie rozdzielają od we wnętrza obóz imperializmu.

Wł. Żrałek

Na przykładzie Szczecinka

O dobrej pracy zespołów redakcyjnych gazetki powiatowych

W szeregu powiatów naszego województwa rozpoczęto wydawać ostatnio tygodniowe, dwutygodniowe, „biuletyny informacyjne”. Leżą właśnie przed nami pierwsze dwa numery „Biuletynu Szczecinek”. W artykule programowym — od redakcji czytamy m. in.: „Zadaniem biuletynu będzie informować o życiu politycznym, społecznym i gospodarczym naszego powiatu, mówić o osiągnięciach powiatu, o przodujących spółdzielniach produkcyjnych, gromadach i przedsięwzięciach pracy w rolnictwie, mobilizować załogi zakładów produkcyjnych do realizacji zadań Planu 6-letniego, mobilizować do współzawodnictwa indywidualnego, zespołowego i międzyzakładowego, pokazywać tych wszystkich, którzy oddają całą swoją wiedzę, cały entuzjazm i talent wielkiej sprawie budowy podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej, Zadaniem naszego Biuletynu będzie również piętnować tych wszystkich,

którzy świadomie, czy nieświadomie przeszkadzają w budownictwie socjalizmu, piętnować wszelkiego typu bumelanów, pijaków, marnotrawców mienia publicznego i szkodników, po to, by zlikwidować sło, po to, by pokazać im właściwą drogę i na tę drogę ich skierować”.

Postawione zadania zespół redakcyjny w całej rozciągłości realizuje.

W nr 1 znajdujemy żywo napisany i mobilizujący raport z uroczystego zjazdu przedowników pracy w rolnictwie. Autor tego reportażu, tow. Henryk Czymbor potrafił przedstawić w nim w sposób ciekawy najbardziej charakterystyczne momenty ze zjazdu nia spółdzielni produkcyjnej w Warniegu, z odwiedzin w mieszkaniach spółdzielców i najciekawsze wypowiedzi na zjeździe. Czytelnicy na pewno czytali ten reportaż z dużym zainteresowaniem.

W gazetce omawia się również inne aktualne zagadnie-

nia, jak przygotowania POM i GOM do akcji zniwno - omlotowej, osiągnięcia i zobowiązania młodzieży, podjęte na cześć Święta Odrodzenia i Złotu Młodych Przedowników, znajdujemy notatkę informującą o obchodzie Święta Odrodzenia w PZGS-ie oraz artykuł o pracy i działalności TPPR w powiecie. Pisząc o wykonaniu przez załogi tartaków w Łubowie i Czaplisku zadań trzeciego roku Planu 6-letniego nie zapomnieliśmy się podaniem samego faktu, ale przytoczono jednocześnie wypowiedzi przodujących robotników oraz podkreślono wyraźnie, że osiągnięcia te uzyskano m. in. dzięki współzawodnictwu pracy i wprowadzonym usprawnieniom.

Ostre słowa satyry i krytyki zwrócone zostały przeciwko kierownictwu miejscowego kina, mało aktywnym komisjom współzawodnictwa z Okonka, Krosina i Grzmiączek oraz przeciwko dyrekcji Pow. Zakładów Mleczarskich, która z niewiadomych przyczyn zlikwidowała śmietaneczarnię w gromadzie Komorze, przez co zmniejszyła się ilość odstawianego mleka.

Nr 2 „Biuletynu Szczecinek” jest jeszcze żywszy i ciekawszy. Głównym zagadnieniem poruszonym na pierwszej stronie jest sprawa omlotów i realizacji obowiązkowych dostaw zboża. Przytoczone zobowiązania indywidualne i gromadzkie świadczą o tym, że chłopci powiatu wywiążą się przed terminem z obowiązkowych dostaw zboża. Z zainteresowaniem czytamy opublikowany list młodego nauczyciela Zdzisława Federowicza, uczestnika Złotu, który pisze w zakończeniu listu: „I dlatego słowa ślubowania młodzieżowego będą mi drogowskazem na całe

życie. Ślubowanie zobowiązało mnie do jeszcze bardziej wzmoczonej walki o pokój i Plan 6-letni, do utrzymania tych wszystkich zdobyczy, za które oddali życie Janek Krasicki i Hanka Sawicka”.

Czytamy dalej o walce ze stonką ziemniaczaną, niedociąg niemiach na tym odcinku i o chłopach lekceważących przez prowadzoną akcję. Poważną pozycję stanowi artykuł o historii projektu „wylapywacza ziarna” przy snopowiązałkach, który na skutek przewlekłego załatwiania i biurokratyzmu w OZ PGR, mimo stwierdzonej przydatności, zastosowany został dopiero przy 4 snopowiązałkach. A obliczono, że przez zastosowanie tego usprawnienia w całym okręgu zaoszczędzono 495.000 kg zboża.

Wzorem „Głosu Koszalińskiego” wprowadzono w gazetce rubrykę „Dlaczego?...”, w której ujawnione są drobne niedociągnięcia. Na przykładzie listu Julii Hrystowian z RZS Nosibady, przebijającej w uzdrowisku w Świeradowie - Zdroju omówiony jest artykuł 60 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o prawie do ochrony zdrowia. W artykule o obowiązkowych dostawach mleka, znajdujemy nazwiska zarówno chłopów przodujących, jak i zwlekających w realizacji dostaw.

„Biuletyn Szczecinek” całkownie spełnia swoje zadanie. Poruszony jest w nim szeroki wachlarz aktualnych zagadnień z życia powiatu, wykorzystany jest właściwie oręż krytyki, artykuły pisane są interesująco, co świadczy o dużym wkładzie pracy aktywów redakcyjnych. Bez zarzutu jest szata zewnętrzna. Nic też dziwnego, że gazetka rozchwytywana jest w całym powiecie. Wysocki poziom gazetki jest wynikiem kolektywnej pracy zespołu redakcyjnego, pomocy i opieki ze strony Komitetu Powiatowego naszej Partii oraz zorganizowania w całym powiecie szerokiej sieci korespondentów.

O tym, że gazetka mobilizuje masy pracujące powiatu do lepszego wykonywania stojących przed nimi zadań świadczą fakt, że skrytykowany w pierwszym numerze brygadziści traktorowy POM, Jasiński w krótkim czasie zmienił swój stosunek do pracy. W drugim numerze jest już notatka, że Jasiński uzyskał najlepsze wyniki w akcji zniwnej w powiecie i do dnia 27 lipca skończył w spółdzielni produkcyjnej Małe Czarne i Ostrów 60 ha żyta.



Fornal zespołu PGR Słowińskiego, Ludwik Haraf, wykonuje 185 proc. normy. Świeci on przykładem robotnikom rolnym swego gospodarstwa.

Poplony ozime na paszę

Poplony ozime wysiewa się już po żniwach. Są one łatwe do uprawy. Nie zabierają one osobnej ziemi w płodozmianie i dają bardzo wczesną paszę na wiosnę. Poplony ozime wymagają jednak nawożenia bądź rozłożonym obornikiem, bądź zasilenia nawozami sztucznymi, zwłaszcza azotowymi.

Do najwcześniejszych poplonów, zdalnych już na wiosnę do użytku, należy rzepik ozimy.

Rzepik sieje się przed końcem sierpnia, najlepiej niż na ziarno. Na zieloną paszę zdalny jest w wielu okolicach już w pierwszej połowie kwietnia, a więc na parę tygodni przed pastwiskiem.

Rzepak ozimy sieje się podobnie jak rzepik, lecz wcześniej, bo już około 20 sierpnia. Do użytkowania gotów jest pod koniec kwietnia. Plon paszy jest większy niż przy rzepiku.

Dobry rośliną pastewną jest zwykłe żyto, choć lepiej jest na ten cel użyć żyto pastewne, np. pańskie lub czechnickie. Siew żyta na paszę musi być gęstszy, niż na ziarno i o kilka dni wcześniej, niż to się praktykuje. Nawożenie azotem jest konieczne (np. pół

gnój, gnojówka, nawozy sztuczne azotowe). Żyto pastewne użytkuje się do czasu wykłoszenia się, a więc od końca kwietnia do połowy maja. Nie użytkowane można sprzątnąć na siano. Jest to bardzo ważne, zwłaszcza dla gospodarstw na lekkich ziemiach, które odczuwają brak łąk.

Doskonałą rośliną pastewną na poplony ozime jest wyka ozima, tzw. kosmata. Sieje się ją w mieszance bądź z żytem, bądź z pszenicą. W mieszance z żytem sieje się naprzód samą wykę w końcu sierpnia, a w dwa tygodnie później dosiewa się żyto. Chodzi o to, że wyka rozwija się wolniej, więc mogłaby być zagłuszona przez żyto. Na 1 hektar należy wysiać około 70 kg wyki i 100 kg żyta. Spasa się tę mieszankę na wiosnę, aż do czasu kłoszenia się żyta, a więc w pierwszej połowie maja. Resztę można zakieślić lub zebrać na siano.

Mieszanka wyki ozimej z pszenicą jest nieco późniejsza, spasa się ją w końcu maja. Sieje się tę mieszankę razem w pierwszej połowie września, biorąc na hektar około 100 kg wyki i 80 kg pszenicy.

Na poplony ozime, używa się również tzw. mieszankę

gorzowską, która składa się z 40 kg wyki ozimej, 20 kg in-karnatki i 20 kg rajgrasu włoskiego. Odmianą mieszanki do rzoskiej jest tzw. mieszanka późnańska, składająca się z 50 kg wyki ozimej, 20 kg in-karnatki i około 10 kg rajgrasu angielskiego. Obie mieszanki wysiewa się w końcu sierpnia, a zdadne do użytku są dopiero w końcu maja.

Ponieważ po poplonach ozimych uprawiamy przeważnie okopowe, nie należy żałować nawożenia zarówno pod poplon ozimy jak i pod roślinę następną.

Zwracamy uwagę...

...KIEROWNICTWU PSS W KOŁOBRZEGU, że w zakładzie zbiorowego żywienia III kat. zbiora much utrudnia konsumpcji spożywanie posiłków, kierownictwo zaś zakładu nie troszczy się o utrzymanie lokalu w czystości i należytych warunkach higienicznych.

J. LIGNA

...NADZORCY DRÓG PUBLICZNYCH I MOSTÓW OB. WŁADYSŁAWOWI URBANIA-KOWI, że obok Urzędu Pocztowego i Hotelu Robotniczego w Tychowie, pow. Białogard znajdują się nieokrąglone studzienki kanalizacyjne, które grożą niebezpieczeństwem dla ruchu kołowego i pieszego.

J. SKŁADANEK

...KIEROWNIKOWI NADZORU TECHNICZNEGO W SŁAWNIE, że GOM w Wiekowie nie otrzymał dotychczas aparatu te-

lefonicznego, mimo kilkakrotnych pism i interwencji kierownictwa GOM-u w miejscowej agencji pocztowej.

WISNIEWSKI

...CENTRALI ROLNICZYCH SPÓDZIELNI W KOSZALINIE, że nie wszyscy pracownicy księgowości PZGS Walcz otrzymali dotychczas premię bilansową za 1950 i 51 rok.

B. W.

...ZARZĄDOWI GS W CZAR-NEM, POW. CZŁUCHÓW na fakt nieuregulowania należności za przeprowadzone nadgodziny pracownikom biorącym udział w planowym skupie zboża w miesiącu grudniu 1951 i styczniu br.

J. FIEREK

„Turniej Radości” w Koszalinie

13 bm. na scenie Domu Kultury w Koszalinie przy ul. Morskiej, katowicki „Artos” wystawił rewię p. n. „Turniej radości”. Jest to 2-godzinne współzawodnictwo piosenek, tańca, humoru, arodii i satyry. W rewi tej m. in. udział biorą: trio taneczne Niewęglów-skich, diuit akordeonistów, Włodzimierz Patużyński, Jerzy Czar-ski, oraz Wiktor Strykowski. Początek przedstawienia o godz. 20.

Śladem listów

nieopublikowanych

Oddział Okręgowy CRS w Koszalinie w odpowiedzi na naszą interwencję zawiadomiła, że za chaotyczne i niewłaściwe załatwianie spraw w Zakładach Remontowo Montażowych w Białogardzie — ob. Kozacki został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Mieszkańcy Niekłonic w liście do redakcji skarżyli się, że pociągi nie zatrzymują się na przystanku kolejowym w Niekłonicach. Dyrekcja Okręgową Kolei Państwowych w Szczecinie komunikuje, że obecnie na tym przystanku osobowym zatrzymują się pociągi nr 316, 8912, 313, 320, 311, 322, 321, 314 i 315. Ponadto

to od dnia 18 maja br. na linii Białogard — Koszalin kursują dodatkowo dwa pociągi pasażerskie.

Dyrekcja Przemysłu Torfowego w Elblągu zawiadomiła, że ob. Jan Sereda zam. w Krośnice, pow. Szczecinek otrzymał już należność w sumie 1500 zł.

W związku ze skargą pracowników PZGS w Szczecinku — CRS w Koszalinie wyjaśnia, że ob. Bogusława Zajączkowska została słusznie zwolniona z pracy, zaś ob. Ka-szubski za brak porozumienia i współpracy z Radą Miejską został upomniany.



Robotnica rolna Gertruda Muskulus (z prawej) z gospodarstwa PGR Bonin, pow. Koszaliński wykonuje dziennie przeciętnie 120 proc. normy.

Poradnik rolnika

Co należy wiedzieć o przyszczyce

Przyszczyca, zwana również zarazą pyska i ratic, jest chorobą epidemiczną. Zapadają na nią zwierzęta racicowe, a więc bydło, owce, kozy, świnie. Choroba ta wybucha co kilka lat, występując masowo, przy czym przebieg jej bywa bądź łagodny, bądź złośliwy. Zarazek, który wywołuje przyszcycę, nie jest jeszcze całkowicie zbadany. Toteż nie ma przeciw niej surowicy.

Zarazki choroby przenoszone są przez pokarm, wodę, różne przedmioty i naczynia zanieczyszczone śliną chorowców zwierząt, jak również przez odzież i ubiwoje ludzi obsługujących zwierzęta.

Choroba jest łatwa do rozpoznania. Zarazone zwierzęta mają gorączkę i tracą chęć do jedzenia. U krów zmniejsza się również znacznie wydajność mleka. Na błonie śluzowej pyska i na języku tworzą się białe pęcherzyki, które po kilku dniach pękają, tworząc bolesne ranki; z pyska wycieka ślina. Dość często powstają przy tej chorobie również obrzęki i pęcherze w szpazie racicowej, a zwierzę pociży na kulec. Gorszym objawem jest, jeżeli choroba przechodzi na strzyki i wymię, ponieważ

bolesne ranki nie pozwalają zdajać mleka. Wypadki śmiertelne zdarzają się przeważnie u młodziży. Oprócz upadku zwierząt epidemia ta powoduje ogromne straty na skutek zmniejszenia się mleczności krów.

Chore zwierzęta należy pozostawić w spokoju, nie zmuszać ich do chodzenia, podawać obficie suchą ściółkę, karmić miękką paszą, a do picia podawać pojdło z otrąb, lub siemiemian lnianego. Jamę gębową należy płukać czystą, chłodną wodą z dodatkiem piołtaniny (1 gram piołtaniny na 1 litr wody). Ranki między racicami należy przemywać 3 proc. wodą karbolową. Chore strzyki i wymię smarować maścią cynkową lub borną.

Mleko chorowców krów można używać tylko po przygotowaniu. Również gotować należy serwatki, maślanek, czy mleko odłuszczone przed podaniem ich ludziom lub zwierzętom. W wypadku wybuchu choroby należy natychmiast zawiadomić władzę i ściśle wykonywać jej zalecenia. Podczas trwania epidemii Zakłady Mleczarskie powinny mleko z okręgowych objętych epidemią pasteryzować, masło przetapiać, zaś naczynia na strzyki i wymię, ponieważ

B. B.

Bilans wystawy amatorów plastyków w Koszalinie

5 bm. nastąpiło zamknięcie wystawy amatorów plastyków naszego województwa, zorganizowanej w Koszalinie przez Wydział Kultury WRN. O powodzeniu wspomnianej wystawy świadczy fakt, że w stosunkowo krótkim czasie zwiędziło ją ponad 3.000 osób. Tegoroczna wystawa amatorów plastyków, jakkolwiek w ograniczonym jeszcze zakresie, stała się przeglądem twórczości amatorskiej w zakresie malarstwa, rzeźby oraz metaloplastyki.

Za najbardziej udane prace pod względem ujęcia tematu i wykonania komisja kwalifikacyjna usnała rzeźby tokarza warsztatów PGR w Koszalinie ob. Zdzisława Muszyńskiego i nauczyciela ze Słupska ob. To-

masza Kurpiejewskiego. Jako wyróżniające się w zakresie malarstwa uznano prace ob. B. Skoławskiego z Bytowa i ob. W. Nowickiego, pracownika Spółdzielni Mechaników z Koszalin. Na specjalną uwagę zasługiwała również metaloplastyka przedstawiająca sceny historyczne, wykonane przez nauczyciela ob. Ludwika Piętkę z Bytowa. Poza tym nagrodzono również 9 innych prac. Najlepsze spośród nich zostaną przekazane na wystawę krajową w Warszawie.

Podobne wystawy, w jeszcze szerszym niż dotychczas zakresie, organizowane będą corocznie przez Wydział Kultury WRN w Koszalinie.

Jan Golonka.



Dyżuruje APTEKA SPOŁECZNA Nr 11 przy ul. Armii Czerwonej.

STRAŻ POZARNA — tel. Nr 08 (dotychczas 333)

MUZEUUM — ul. Armii Czerwonej 53 — WYSTAWA „HISTORIA ROZWOJU SPOŁECZNESTW PIERWOTNYCH” I „WIELKIE BUDOWLE KOMUNIZMU” — Museum czynne we wtorki, czwartki piątki i niedziele w godz. 12 — 17.



Dyżuruje APTEKA SPOŁECZNA Nr 20 — Rynek 19.

WYSTAWA „10 LECIE PPR” czynna w budynku KP PZPR przy Al. Popławskiego w godz. 9 — 19

MUZEUUM — pl. Zwycięstwa — czynne w godz. 10 — 17. W niedziele i święta od 10 — 13.

Repertuar kin

KOSZALIN
NOWA HUTA — „Mury Malapagi” — godz. 18 i 20.30
Kronika nr. 31/32 ze Złotu Młodych Przedowników w Warszawie.
MŁODA GWARDIA — ROKOSSOWO — „Poddany” — godz. 20
SŁUPSK
POLONIA — „Pełna para” — godz. 18 i 20.30 i 21
BIAŁOGARD
BALTYK — „Cztery pokolenia” — godz. 18 i 20.30
SZCZECINEK
PRZYJAŹN — „Zabawna historia” — godz. 18 i 20.30
WALCZ
TECZA — „Rylo & w maju” — godz. 18 i 20.30
USTKA
DELFIN — „Akcja „B” — godz. 18 i 20.30
DARŁOWO
BAJKA — „Małżeństwo aktorki” — godz. 18 i 20.30
POLCZYN-ZDRÓJ
WOLNOŚĆ — „Akcja „B” — godz. 20
MIELNO
KINO Nr 14 — „Młodość Chopina” — godz. 20
I STRONIE MORSKIE
KINO Nr 11 — „Fawaler złotej gwiazdy” — godz. 20

A.3-10106

WCZASY NAD JEZIORAMI MAZURSKIMI



Na zdjęciu: fragment plaży i przystani nad jeziorem w Zalesiu koło Barczewa.

POWITANIE SPORTOWCÓW POLSKICH W GDYNI



Powracających statkiem „Batory” z XV Igrzysk Głim pijskich sportowców polskich owocnie witaly tłumy mieszkańców wybrzeża.

Na zdjęciu: zdobywcy medali olimpijskich Zygmunt Chychła i Aleksy Antkiewicz na statku „Batory” w chwili po przybyciu statku do portu w Gdyni.

Ludność Niemiec zachodnich potępia wojenną politykę Adenauera

BERLIN (PAP). Niemiecka prasa demokratyczna w dalszym ciągu zamieszcza liczne doniesienia z całych Niemiec zachodnich o szerokiej fali protestów ludności zachodnio - niemieckiej przeciwko antynarodowej, agresywnej polityce Adenauera.

W miejscowości Brandenbörfer przemawiał na wiecu pastor Niemoeller, głowa kościoła ewangelickiego Hesji, wzywając uczestników wiecu do żądania zjednoczenia Niemiec drogą porozumienia czterech wielkich mocarstw. O konieczności rozwiązania problemu niemieckiego na zasadach przedstawionych przez rząd radziecki w jego propozycjach z 10 marca br., mówił na wiecu w miejscowości Koppeln pastor Elnecke Wezwał on zebranych do zdecydowanej walki przeciwko „układowi ogólnemu”, podpisanemu przez Adenauera w Bonn.

Wirtemberski komitet przeciwko remilitaryzacji i o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami zwrócił się do mieszkańców Wirtembergii z wezwaniem by kontynuowali walkę przeciwko wojennym porozumieniom Adenauera. Zrozumienie straszliwego niebezpieczeństwa wojny, powstałego wskutek podpisania militarystycznego „układu ogólnego” i układu w sprawie „armii europejskiej” — głosi odezwa — nakłada na wszystkich uczciwych Niemców obowiązek stanowczego domaganie się plebiscytu ludowego pod ha-

walki przeciwko remilitaryzacji i o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

Grupa kilkuset mieszkańców Akwizgranu przesłała do parlamentarnej frakcji CDU w Bundestagu list, z żądaniem głosowania przeciwko ratyfikacji separatystycznego „układu ogólnego” i układu w sprawie „armii europejskiej”.

Kobiety niemieckie gorąco witają uchwały II Konferencji SED w sprawie budowy podstaw socjalizmu w NRD

BERLIN (PAP). W Berlinie obradowała IV sesja Zarządu Głównego Demokratycznego Związku Kobiet Niemieckich.

Referat o udziale kobiet NRD w budownictwie podstaw socjalizmu wygłosiła członkini sekretariatu Zarządu Głównego Związku i członkini sekretariatu KC SED — E. Baumann. Baumann wezwała wszystkie kobiety NRD do aktywnego udziału w budownictwie podstaw

socjalizmu. Wraz ze zbudowaniem społeczeństwa socjalistycznego urzeczywistnią się marzenia wszystkich matek niemieckich, które pragną, by dzieci ich mogły wychowywać się w warunkach pokoju, szczęścia i dobrobytu. Baumann podkreśliła, że członkinie Związku gorąco witają uchwały II Konferencji SED w sprawie budownictwa podstaw socjalizmu w NRD.

Uczestniczki sesji uchwaliły rezolucję, w której nakreślają zadania Demokratycznego Związku Kobiet Niemieckich oraz wystosowały do rządu Anglii, angielskiego wysokiego komisarza w Niemczech zachodnich oraz do parlamentu brytyjskiego depeşe, w których protestują przeciwko zrzuceniu bomb napalmowych przez lotnictwo angielskie na terytorium Niemiec zachodnich.

Amerykane zrzucają bomby w Niemczech zachodnich

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, samoloty amerykańskie w czasie ćwiczeń zrzuciły w rejonie miasta Fuldy w Niemczech zachodnich bomby fosforowe, od których spłonęła zagroda chłopska. Aby ukryć swą zbrodnię, amerykańska policja wojskowa natychmiast skonfiskowała teren, na której znajdowała się zagroda.

W pobliżu miasta Oblantz, w zagrodzie jednego z chłopów wybuchła zrzuciona z samolotu amerykańskiego bomba zapalająca z opóźnionym zapłonem. W wyniku wybuchu bomba została ciężko ranna jedna osoba, która wkrótce zmarła.

Potworne bestialstwa soldateski amerykańskiej w Korei

PEKIN (PAP). Prasa koreańska zamieszcza szereg nowych faktów o bestialstwach amerykańskich w Korei. Jak donosi „Minczu Czoson”, żołnierze amerykańscy w czasie chwilowej okupacji gminy E-czu w powiecie Czunhwa (prowinca południowy Phonian) spędzili pod groźbą użycia broni wszystkich mieszkańców gminy na jedno miejsce pod pretekstem wiecu „dla polowania na zwierzęta”.

Okupanci wybrali na stepie z tłumu wszystkie młode kobiety i zamknęli je w pułtych magazynach. Kobiety te zostały zgwałcone. Wielu ofiarom barbarzyńcy amerykańscy wypalili żelazem piętna na ciele, zaś tym kobietom, które stawiały opór, żołnierze amerykańscy przebili drutem nosy i oprowadzili nagle po wsł. Kilkunastu kobietom oprawy amerykańscy wykuli oczy. Kobiety ciężarne zostały bestialsko zamordowane.

W czasie chwilowej okupacji miasta Sarlwon — pisze tygodnik „Nowa Korea” — interweni zamęczyli u stóp góry Mirosan przeszło 700 patriotów. Mordercy przypalali owe ofiary ogniem, wybijali zęby, odcinali nosy i wykuli oczy. Kobiety oprowadzili nagle po ulicach, a następnie rozstrzelali. We wsł Dliczen w prowincji Hwanhe, bandyci amerykańscy urządzili tzw. „wystawę czerwonych”. Przywiązali oni do drzew przeszło 130 patriotów i nie dawali im pożywienia. Wszyscy pa trójce zginęli z głodu.

Pewnego dnia — kontynuuje tygodnik — oprawy amerykańscy wyprowadzili z wspomnianej wsł przeszło 30 młodych kobiet i dziewcząt. Niektóre kobiety były z dziećmi. Amerykańscy ślepacze zaprowadzili grupę do wawozu Neklagor, w którym znajdował się przygotowany zawczasu, głęboki rów. Kobiety ustawił nad rowem, a następnie jeden z konwojentów zbliżył się do szeregu i pchnął bagnetem jedną z kobiet stojącą z dzieckiem na ręku. Pozostałe kobiety rzuciły się do ucieczki, jednakże wszystkie padły pod kulami rozbewzwozonych żołdaków amerykańskich. We wsł Safenni soldateska amerykańska w bestialski sposób zamordowała około 200 kobiet. Amerykańscy ślepacze rozzebrawli je do naga i oprowadzili po wsł, a następnie urządzili z nich żywe cele, strzelając z pistoletów i karabinów.

Przy wycofaniu się z powiatu Janlan, okupanci amerykańscy pod pozorem ewakuacji, do bardziej bezpiecznych okolic, uprowadzili ze sobą dużą grupę mieszkańców. Równocześnie wezwał oni przez radio samoloty, które rozpoczęły masakrę nieszczęsnych mieszkańców powiatu, ostrzelując ich z broni pokładowej. Zginęło przeszło 300 osób.

Te nowe fakty bestialstw amerykańskich w Korei wywołały wśród ludności północnej Korei powszechne oburzenie i pogłębiły nienawiść do interwentów.

Naród amerykański protestuje przeciwko niszczeniu miast koreańskich

NOWY JORK (PAP). Organizacja „Pochód Amerykanów w Obronie Pokoju” wystosowała do wszystkich kandydatów na prezydenta USA — Stevensona, Eisenhovera i Holina pisma, w którym potępia opracowany przez dowództwo amerykańskich sił lotniczych plan bombardowania 78 miast północno-koreańskich.

Ojcowie i matki, których synowie giną na wojnie oraz milijony pokój ludźmi we wszystkich krajach — głosi pismo — oczekują od was jako kandydatów na najwyższe stanowisko w Stanach Zjednoczonych, że zaprotęstujecie przeciwko temu planowi i będziecie walczyć o natychmiastowe przerwanie ognia w Korei i o uregulowanie wszystkich nierozwiązanych problemów drogą pokojową.

Pismo stwierdza dalej, że organizacja „Pochód Amerykanów w Obronie Pokoju” oczekuje wspólnie z wszystkimi ludźmi na świecie odpowiedzi na pytania, czy Stany Zjed-

zione pragną rzeczywiście pokoju w Korei. Organizacja wystosowała również pismo do Trumana, wzywając go do wydania rozkazu przerwania ognia w Korei i uregulowania wszystkich spornych kwestii przy stole konferencyjnym.

Manifestacyjne pożegnanie Państwowego Uralskiego Zespołu Pieśni i Tańca

WARSZAWA PAP. W dniu 8 bm. w Hall Mirowskiej odbył się w obecności wieloletnich rzesz mieszkańców Warszawy pożegnalny występ Państwowego Uralskiego Zespołu Pieśni i Tańca.

Na występ przybył: członek wle Biura Politycznego KC PZPR, członekowie Rządu z wicepremierem tow. A. Zawadzkiem na czele, przewodniczący Zarządu Głównego TPPR tow. E. Ochab oraz liczn przedstawiciele świata artystycznego. Obecny był ambasador ZSRR w Warszawie A. Sobolew w towarzystwie członków ambasady.

Po koncercie, wśród burzliwych owacji i okrzyków na cześć przejaźni, polsko - radzieckiej i pokoju, wśród entuzjastycznego skandowania „Stalin — Bieru!”, wreczono artystom kosze i wianki kwiatów. Za niezapomniane wrażenia, takich dostarczył snofcezeństwu polskiemu, reprezentanci przodującej sztuki ra-

W. Brytania kozłem ofiarnym amerykańskiej polityki na Dalekim Wschodzie

Japonia ma przejąć brytyjskie rynki zbytu w Azji

NOWY JORK PAP. Od 28 lipca br. toczą się w Waszyngtonie obrady konferencji przedstawicieli USA, W. Brytanii, Francji, Kanady i Japonii w sprawie handlu na Dalekim Wschodzie, a w szczególności z Chińską Republiką Ludową.

Inicjatorem tej konferencji są Stany Zjednoczone, które pragną przeforsować tego rodzaju „system kontroli między narodowej” handlu między Chinami a krajami, uzależnionymi od USA, który faktycznie doprowadził do gospodarczego bojkotu Chin Ludowych i położył kres wszelkiej wymiany handlowej między tymi krajami (głównie Japonią) a Chińską Republiką Ludową.

Zaniepokojone faktem, że ja pońskie koła handlowe i przemysłowe domagają się coraz bardziej rozszerzenia handlu z Chinami, Stany Zjednoczone zamierzają narzucić Japonii takie porozumienie, które wbrew jej interesom, zobowiązałoby ją do nieprowadzenia handlu z Chinami. Stany Zjednoczone starają się przy tym skierować eksport japoński do krajów Azji południowo - wschodniej, licząc na to, że towary japońskie wyprą z tych rynków towary brytyjskie.

Plany amerykańskie spotkały się z oporem ze strony W. Brytanii, która poważnie obawia się konkurencji japońskiej w Azji południowo - wschodniej. Opór ten znalazł m. in. wyraz w odmowie Anglików dopuszczenia Japonii do grupy krajów które podpisały tzw. „porozumienie ogólne w sprawie taryf celnych i handlu”.

Konferencja w Waszyngtonie odzwierciedla dalsze zaostreżenie się anglo - japońskich i anglo - amerykańskich sprzeczności na Dalekim Wschodzie.

Nowa gigantyczna koparka czechosłowacka

PRAGA PAP. Grupa pracowników technicznych huty im. Gottwalda w Witkovicach skonstruowała nową gigantyczną koparkę typu „D-800”. Koparka ta wydobywa w ciągu godziny ponad 700 metrów sześciennych ziemi. Koparkę tę obsługuje 7 osób.

Próby złamania strajku kolejarzy włoskich poniosły fiasko

RZYM (PAP). W strajku powszechnym kolejarzy włoskich, który odbył się dnia 7 bm., wzięło udział około 90 proc. pracowników kolejowych.

Na rzymskim dworcu głównym stawiło się w dniu strajku zaledwie 80 kolejarzy, a na stacjach podmiejskich stolicy strajk był stuprocentowy. W Mediolanie strajkowało 98 proc. kolejarzy, a w Bolonii 90 proc. W Toskanii strajkowało prawie 100 proc. kolejarzy. Podobna sytuacja panowała w Pizie, Florencji, Livorno i innych miastach.

Próby złamania strajku ze strony władz, przez użycie do uruchomienia komunikacji wojska, spełzyły na niczym.

Przywódcy Partii Komunistycznej USA w Kalifornii skazani na długoletnie więzienie

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Los Angeles w dniu 7 bm. sąd wydał wyrok na 14 przywódców Komunistycznej Partii USA w Kalifornii, skazując każdego z nich na 5 lat więzienia i grzywnę po 10 tysięcy dolarów.

W czasie procesu, który trwał 6 miesięcy, przywódcom partii komunistycznej przedstawiono akt oskarżenia, który przysłużył im rzekomo organizowanie spisku w celu „obalenia rządu”.

Zbrodnicze eksperymenty USA w Burmie

RZYM (PAP). Dziennik „Avanti”, powołując się na doniesienia z Singapuru, podaje, że Amerykanie prowadzą badania w celu „udoskonalenia” środków wojny bakteriologicznej.

Zbrodnicza działalność eksperymentalna — pisze dziennik — wyszła daleko poza granice „strefy wojennej” w Korei. Wyszukiwane są strefy, których łączność ze światem zewnętrznym może być ściśle kontrolowana.

Mimo starań amerykańskich, aby doświadczenia swe utrzymać w tajemnicy, osoby, które przybyły z Rangun do Singa-

pore oświadczyły, że na jednym z plemion południowo-zachodniej Burmy prowadzą się doświadczenia nad skutecznością niektórych odkryć amerykańskich w dziedzinie broni bakteriologicznej. Epidemia ospy, jaka wybuchła na terytorium zamieszkałym przez to plemię, podana Amerykanom myśl, by skierować tam pewną liczbę swych agentów, którzy występując jako lekarze w rzeczywistości należeli do służby bakteriologicznej armii amerykańskiej. W wyniku „leczenia” przez tych „lekarzy” zmarło 250 chorych, tj. dziesiąta część wszystkich członków tego plemienia.

Zbrodniarz wojenny Kesselring — przewodniczącym „Stahlhelmu”

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że znany zbrodniarz wojenny Kesselring, został w ubiegły czwartek mianowany przewodniczącym utworzonej znowu w Niemczech zachodnich, organizacji faszystowskiej „Stahlhelm”.